

OCHRONA ZEWNĘTRZNYCH GRANIC UNII EUROPEJSKIEJ W KONTEKŚCIE PRESJI MIGRACYJNEJ W 2015 ROKU

PROTECTION OF EXTERNAL FRONTIERS OF THE EUROPEAN UNION IN THE CONTEXT OF MIGRATION PRESSURE IN 2015

Streszczenie: Ochrona zewnętrznych granic Unii Europejskiej w kontekście presji migracyjnej w 2015 roku stała się najważniejszym zadaniem krajów członkowskich Unii Europejskiej. Wymogiem jest wprowadzenie zarówno rozwiązań systemowych, jak natychmiastowe podejmowanie efektywnych działań doraźnych z powodu dynamiki i skali zjawiska migracji. Celem artykułu jest omówienie formy ochrony zewnętrznych granic Unii Europejskiej w kontekście presji migracyjnej w 2015 roku oraz przyczyn fiaska dotychczasowej formuły działania UE i jej wyspecjalizowanej agencji FRONTEX. W artykule pokazano, jak fala migracyjna 2015 roku obnażyła słabości instytucjonalne UE, brak solidarności państw członkowskich i podzielenie społeczeństw. Autorka podkreśla, że dalekowzroczne działania UE winny zmierzać do zapobiegania przyczynom imigracji, a nie do usuwania jej skutków. Presja migracyjna 2015 roku doprowadziła do kryzysu i pokazała z niezwykłą siłą, że wprowadzenie w krajach europejskich zasady otwartych granic przyniosło także wiele zagrożeń dla obywateli UE.

Słowa kluczowe: Układ z Schengen, polityka migracyjna UE, FRONTEX, RABIT, fala migracyjna, kryzys migracyjny

Abstract: The protection of external borders of the European Union in the context of migration pressure in 2015 became the most important task of the European Union. The requirement is to introduce both system solutions as well as an immediate undertaking of effective ad hoc actions against the dynamics and scale of the migration phenomenon. The aim of the article is to discuss the form of protecting the external borders of the European Union in the context of the migration pressure in 2015 and the causes of the fiasco of the so-far formula of the EU actions and its specialised agency FRONTEX. The article shows how the migration wave in 2015 stripped EU institutional weaknesses, the lack of solidarity of member countries and society division. The writer emphasises that the EU far-sighted actions should aim at the prevention of immigration causes and not to eliminate its effects. The migration pressure of 2015 resulted in a crisis and remarkably showed that introducing the rule of open frontiers in the European countries brought about also a lot of threats for the EU citizens..

Key words: Schengen Agreement, migration policy, the UE, FRONTEX, RABIT, migration wave, migration crisis

Wstęp

Nieudokumentowana migracja (ang. *political correctness*) nazywana czasami migracją niekontrolowaną lub nieupoważnioną (Morehouse i Blomfield, 2007, s. 4) do państw europejskich jest zjawiskiem obserwowanym od wielu lat. Obecny kryzys migracyjny w Europie jest konsekwencją splotu wydarzeń geopolitycznych, regionalnych konfliktów i problemów wewnętrznych poszczególnych państw (Sasnal *et. al.*, 2015). Rekordowa fala migracyjna w roku 2015 z północnej Afryki i Bliskiego Wschodu spowodowała kryzys w sferze struktur i wartości UE. Rok 2015 pokazał rzeczywisty podział państw członkowskich UE w podejściu do kryzysu migracyjnego. Niespotykana dotychczas fala migracyjna spowodowała redefinicję dotychczasowego stosunku do migracji przez wiele państw. Warto tutaj podkreślić, że jeszcze w 2014 r. zdecydowanie dominowały poglądy i deklaracje o konieczności przyjęcia imigrantów z Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu. Już pierwsze miesiące 2015 roku pokazały jednak radykalną zmianę nastawienia Europejczyków do migracji i coraz częstsze pojawianie się skrajnych poglądów dotyczących szczelniejszej ochrony terytoriów państw członkowskich UE „zalewem obcych” (Potyrała, 2015).

Przyczyny migracji z Bliskiego Wschodu

Główną przyczyną migracji z Bliskiego Wschodu są trwające od kilku lat konflikty i destabilizacja sytuacji politycznej w tym regionie. Problemy na Bliskim Wschodzie rozpoczęła wojna w Iraku w 2003 r., a pogłębiły je rozpoczęte w 2011 r. wojny domowe w Syrii i Libii. Do tych przyczyn należy dodać istniejące od wielu lat problemy takie jak, dyktatury rządzących, bieda, choroby w Afryce Subsaharyjskiej oraz niekorzystne zmiany klimatyczne. Nie bez znaczenia są także ogromne rzesze uchodźcze na dalekim Bliskim Wschodzie; największą grupę tworzy 3,7 mln uchodźców afgańskich głównie w Iranie, itp. (Raport UNHCR, 2015). Według raportów ONZ to właśnie trwająca od 2011 r. wojna domowa w Syrii spowodowała największą falę migracji i pogłębiający się kryzys humanitarny (Raport UNHCR, 2013). W konflikcie tym zginęło ponad 250 tys. osób, a ponad 12 mln Syryjczyków zostało zmuszonych do ucieczki przed wojną (Raport UNHCR, 2015).

Niemalże w każdej muhafazie (Syria podzielona jest na 13 takich „województw”) nie przestrzega się praw człowieka, a zagrożenie dla ludności stanowi nie tylko reżim Baszara al-Asada, ale także dżihadyści z Państwa Islamskiego i innych skrajnych ugrupowań islamistycznych (np. Al-Kaida, Front Nusry czy Ahrar asz-Szam). Konflikt ten podsycają również prowadzone w Syrii operacje wojskowych Rosji i Stanów Zjednoczonych reprezentujących siły międzynarodowe. Konflikt nie dotyczy tylko sił wojskowych, ale obejmuje ataki na ludność cywilną, masowe egzekucje, porwania, znęcanie się i tortury (*World Report 2015: Syria, Human Rights Watch*).

Szukając przyczyn migracji z Syrii, należy powiedzieć, że tocząca się w tym państwie wojna domowa ma podłoże religijne. Mieszkańcy Syrii to w zdecydowanej większości

muzułmanie dwóch wyznań: sunnici (ok. 70%) i alawici (ok. 10%). Relatywnie dużą grupę stanowią tutaj chrześcijanie (ok. 10%), a pozostała grupa to wyznawcy różnych religii. Narodowościowo Syrię zamieszkują głównie Arabowie, jednak znaczącą grupę stanowią Kurdowie, Ormianie, Turkmeni i Czerkiesi (Holliday, 2011). Dominujące tutaj religie, a także mniejszościowe skrajne, są wzajemnie nietolerancyjne, co powoduje od wielu lat antagonizmy i konflikty. Rządzący reżim wywodzi się z alawitów, bojówki Asada rekrutują się z libańskiego Hezbollahu i są szyickie, natomiast skrajni ekstremiści islamscy to sunnici. Najgroźniejszą grupą są ksenofobiczni dżihadyści, nietolerujący innych wyznań niż sunnicki islam. Wojna syryjska pochłania wyznawców wszystkich występujących tutaj religii, narodowości oraz strony rządowej i opozycji (*Report of the Independent International Commission of Inquiry on the Syrian Arab Republic*, 2015). Warto tutaj nadmienić, że syryjscy uchodźcy to nie tylko problem Europy, ale także państw z Syrią sąsiadujących, gdzie ich liczba przekracza 4 mln (*Raport UNHCR: Syria Regional Refugee Response*, 2016). Uchodźcy ci objęci są w większości pomocą organizacji międzynarodowych, której jednak coraz dotkliwiej zaczyna brakować. Na przykład w 2015 roku pomoc żywnościowa w ramach programu *World Food Programme* została znacznie ograniczona wobec prawie 230 tys. syryjskich uchodźców w Jordanii. Do tego restrykcje krajowe w postaci cięć budżetowych objęły prawie pół miliona Syryjczyków (*The Guardian*, 5 września 2015). Biuro Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (UNHCR) ogłosiło brak środków (Grant, 2015) na pomoc; w 2015 r. udało się pozyskać tylko 0,9 mld dol., co stanowi 30% potrzeb. Niedofinansowanie organizacji pomocowych w tym regionie spowodowało także w latach 2014–2015 zwiększoną presję migracyjną uchodźców syryjskich i irackich na północ a głównie do państw UE.

Drugą pod względem liczebności grupę imigrantów z Bliskiego Wschodu do Europy stanowią Irakijczycy. Także w tym przypadku przyczyną uchodźstwa i migracji jest wewnętrzny konflikt zbrojny. Należy tutaj podkreślić, że konflikt ten nie wynika z antagonizmów religijnych, ale jest konsekwencją wojny domowej po agresji amerykańskiej na Irak w 2003 r.. Wojna w Iraku pochłonęła według różnych źródeł od ponad 100 tys. do 500 tys. ofiar, najwięcej w latach 2005–2006. Po inwazji amerykańskiej władzę w Iraku objęło ugrupowanie szyickie, które zmarginalizowało pozostałe ugrupowania, narodowości i religie. W konsekwencji zaczął się tworzyć ruch oporu, opierający się na byłych bojownikach irackiej Al-Kaidy, z którego następnie narodziło się ugrupowanie terrorystyczne pod nazwą Państwo Islamskie Iraku i Lewantu (*Islamic State of Iraq and Sham – ISIS i Dawla Islamijja lil-Iraq wasz-Szam*). Po umocnieniu swojej pozycji w tym regionie Państwo Islamskie opanowało w 2014 roku część prowincji Anbar oraz miasto Mosul. Kontrola nad częścią Iraku ośmieliła organizację do stworzenia tzw. Państwa Islamskiego jako rzekomej religijnej jednostki państwa (kalifatu). Na uwagę zasługuje fakt, że obecnie pod „rządami” Państwa Islamskiego mieszka w Syrii i Iraku ponad 7 mln ludzi. Państwo Islamskie dopuszcza się wielu mordów i jest oskarżane o zbrodnie przeciw ludzkości (*World Report 2015: Iraq, Human Rights Watch*). Konflikt w Iraku jest znacznie bardziej złożony niż wojna domowa w Syrii. W latach 2014–2015 międzynarodowe siły zbrojne dokonały ponad 8 tys. ataków lotniczych na Syrię i Irak (*Special Report: Inherent Resolve, U.S. Department of Defense*). Ponadto dochodzi tu-

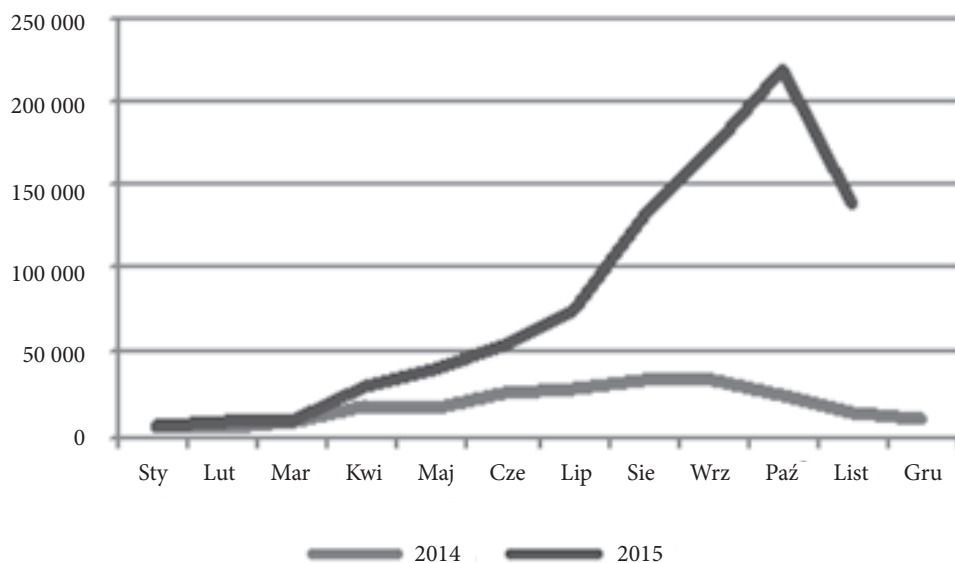
taj do wielu zamachów i ataków terrorystycznych w częściach kraju, niekontrolowanych przez Państwo Islamskie. Jak podają oficjalne źródła w roku 2014 r. zginęło w Iraku 12 tys. ludzi (Annual Report on the Situation of Asylum in the European Union 2014).

Powyższe liczby i opisany kontekst polityczno-religijny Bliskiego Wschodu wydają się wyjaśniać podstawowe przyczyny migracji z tego regionu. Według danych z początku 2015 r. przybywający do Europy przez Morze Śródziemne imigranci to głównie Syryjczycy (48%). Irakijczycy stanowili znacznie mniejszą grupę, bo tylko 9%, 21% to mieszkańcy Afganistanu, a 3% to imigranci z Pakistanu. Należy jednak nadmienić, że często imigranci oszukują, podając swoją narodowość jako syryjską dla uzyskania statusu uchodźcy z kraju ogarniętego wojną. Ponad 80% omawianej grupy migrantów stanowili mężczyźni i dzieci. Zdaniem ekspertów międzynarodowych doprowadzi to do nowej fali migracji opierającej się na obowiązuje w UE zasadzie łączenia rodzin. Podobnie jak w przypadku podawania nieprawdziwie narodowości syryjskiej, tak i w przypadku podawania wieku (zaniżania wieku przez dorosłych) należy brać poprawkę na liczbę faktycznie przybyłych do Europy nieletnich, tym bardziej że niektóre kraje nie sprawdzają biologicznego wieku migrantów (Dobrowolska-Polak, 2016).

Polityka UE wobec fali migracyjnej

Zjawiska generujące znaczący wzrost presji migracyjnej do Europy wymagały podejmowania przez Unię Europejską zarówno działań regulacyjnych, jak i operacyjnych w zakresie ochrony granic i przeciwdziałania migracji, opartych na ścisłej współpracy państw członkowskich Unii Europejskiej (Sasnal *et al.*, 2015). Niestety, pomimo że Traktat z Lizbony przewiduje wspólną politykę zarządzania granicami, to do niedawna nie przekładało się to do końca na działania praktyczne. Deklaracje w tym zakresie zostały tylko powtórzone w programie sztokholmskim oraz w konkluzjach Rady Europejskiej z czerwca 2014 r. Obserwując wydarzenia ostatnich lat, wydaje się, że najsilniejszym bodźcem do wspólnych działań na rzecz ochrony granic zewnętrznych UE jest z pewnością trwający od kilku lat kryzys uchodźczy i migracyjny. Działania te przyspieszyła także krytyka instytucji unijnych ze strony niektórych państw członkowskich, wytykająca, że UE nie kontroluje swoich granic zewnętrznych. W grudniu 2015 r. Komisja Europejska zaproponowała wzmocnienie roli Agencji Frontex poprzez takie działania jak: umożliwienie agencji zakupu sprzętu bezpośrednio, znaczne zwiększenie zasobów ludzkich i finansowych agencji oraz zwiększenie jej udziału w readmisji (w operacjach organizowania powrotów). W swoich wnioskach Komisja zaproponowała utworzenie europejskiej straży granicznej i przybrzeżnej, która miałaby prawo do interwencji w przypadkach trudności któregoś z państw członkowskich w opanowaniu silnej presji migracyjnej. W roku 2015 wznowione zostały także prace dotyczące „inteligentnych granic”; przeprowadzono testy praktyczne i operacyjne pod kierownictwem eu-LISA, wobec czego Komisja zgłosiła zamiar złożenia wniosku ustawodawczego w 2016 r. po analizie wyników testów (Neville, 2016).

Presja migracyjna o rekordowym nasileniu w roku 2015 ma swoje początki w migracji spowodowanej tzw. Arabską Wiosną w 2011 r. Od czasu tych wydarzeń imigranci przybywali na terytorium UE głównie przez Maltę i Włochy. Według danych UNHCR tylko w lutym i marcu 2011 r. z północnej części Afryki wyemigrowało ok. 88,5 tys. osób, z czego aż 85 tys. opuściło Tunezję. Arabska Wiosna doprowadziła do kryzysu humanitarnego i ingerencji pomocowej organizacji międzynarodowej. Rozpoczęto akcje ewakuacyjne z terenów objętych konfliktem; w lutym i marcu 2014 r. zorganizowano ponad 160 lotów (prowadzonych przez UNHCR i Międzynarodową Organizację ds. Migracji), które umożliwiły ponad 25 tys. uchodźców opuszczenie Tunezji i Egiptu. Początki Arabskiej Wiosny przyniosły oprócz wspomnianych akcji ewakuacyjnych także zwiększone fale migracyjne do państw UE inną drogą; głównie do Włoch. Jak podają oficjalne źródła w pierwszym okresie Arabskiej Wiosny do włoskiego portu Lampedusa przybyło ponad 8,8 tys. imigrantów, a na Maltę ponad tysiąc. W maju 2011 r. liczba ta znacznie wzrosła; do Włoch przybyło blisko 38 tys. imigrantów (z Tunezji i Libii) a w czerwcu było to już 43 tys., przy czym 1,5 tys. imigrantów przybyło na Maltę (Update No. 1 on the Humanitarian Situation in Libya and in the Neighbouring Countries, 2011). Jak wynika z przytoczonych tutaj liczb, rok 2011, choć wówczas rekordowy pod względem wielkości migracji do UE, stanowi tylko niewielką część w porównaniu z latami 2014–2015 a zwłaszcza z rokiem 2015. Dane porównawcze tych lat przedstawia wykres 1.



Wykres 1. Liczba przyjazdów migrantów przez Morze Śródziemne do Europy w poszczególnych miesiącach w 2014 r. i 2015r.

Źródło: UNHCR, za: <http://biuletynmigracyjny.uw.edu.pl/53-grudzien-2015/dane-na-temat-migrantow-i-uchodzcow-w-europie>, (dostęp: 11.06.2016).

Jak podaje UNHCR, w roku 2015 (wg danych na koniec listopada) przez Morze Śródziemne do Europy przedostało się prawie 900 tys. osób, zatem przeszło cztery razy więcej niż w całym 2014 roku.

Tak duża wielkość migracji w 2015 roku pokazała, że społeczeństwa i państwa UE nie są gotowe na przyjęcie tak dużej fali imigrantów. Wobec rodzących się znamion żywiołu politycy i społeczeństwa państw członkowskich UE wyrażają coraz głośniejszy sprzeciw wobec przyjmowania kolejnych grup imigrantów. Sprzeciw ten rodzi się także w niemieckiej polityce wobec imigrantów i uchodźców, która była uprzednio przychylna przyjmowaniu obcokrajowców. Jesienią 2015 r. kanclerz Niemiec Angela Merkel zainicjowała tzw. politykę otwartych drzwi (*Willkommenspolitik*), co przełożyło się na przyjęcie przez Niemcy w 2015 r. ponad 1,1 mln imigrantów. Polityka niemiecka była początkowo aprobowana zwłaszcza w Niemczech, jednak w krótkim okresie pojawiało się coraz więcej obaw natury kulturowej. Nasiliły się one po noworocznych atakach na kobiety w kilkunastu niemieckich miastach (znane w Polsce głównie jako wydarzenia sylwestrowe w Kolonii), powodując uliczne protesty przeciw polityce A. Merkel (Dobrowolska-Polak, 2016).

Niemcy jako ostatnie państwo UE zaczęły wprowadzać restrykcje migracyjne. Po ubiegłorocznej fali migracyjnej jako pierwsza limit przyjmowania uchodźców na 2016 r. określiła Austria (37,5 tys. osób), a na lata 2016–2019 łączny limit – 127,5 tys. osób. Ponadto Austria i inne państwa wprowadziły także kryteria narodowościowe przyjmowania imigrantów. Polega to na odsyłaniu imigrantów, którzy nie spełniają warunków otrzymania azylu dla uchodźców, czyli osób pochodzących z innych niż ogarnięte wojną, bezpiecznych państw, takich jak: Maroko, Algieria, Tunezja czy Gruzja, Mongolia i Gambia. Oprócz rygorystycznego ograniczenia i odsyłania imigrantów z państw bezpiecznych do końca 2019 r. Austria zamierza deportować 90 tys. osób, które wcześniej przekroczyły jej granice i przebywają na austriackim terytorium. Rząd austriacki wprowadził także instrument finansowy w wysokości 500 euro za dobrowolny powrót dla każdego imigranta. Także Szwecja – gdzie przyjęto najwięcej imigrantów w przeliczeniu na liczbę mieszkańców – wprowadza restrykcyjną politykę migracyjną na granicach oraz w stosunku do imigrantów przebywających już na jej terytorium. Począwszy od kwietnia 2016 r. Szwecja udziela imigrantom tylko czasowego prawa do pobytu na swoim obszarze: do trzech lat dla uchodźców oraz do jednego roku dla pozostałych imigrantów. W zakresie łączenia rodzin Szwecja zgadza się na możliwość sprowadzenia tylko małżonków i dzieci osób zaliczonych do uchodźców; pozostała grupa imigrantów nie może skorzystać z tej możliwości. Jeszcze bardziej rygorystyczne przepisy zamierza wprowadzić w tym zakresie Norwegia; trwają prace nad ustawą, która daje możliwość łączenia rodzin tylko uchodźcom, którzy pracują lub studiują w Norwegii od minimum czterech lat. Spośród krajów skandynawskich także Finlandia wprowadziła ograniczenia w łączeniu rodzin. Kraj ten ponadto zastrzegł sobie możliwość cofnięcia uchodźcom prawa pobytu na swoim terytorium w przypadku ustabilizowania się sytuacji w kraju pochodzenia uchodźcy. Wszystkie wymienione państwa skandynawskie – podobnie jak Austria – zamierzają deportować imigrantów, którzy nie uzyskają statusu uchodźcy. Inne kraje wprowadzają ograniczenia migracyjne przez pryzmat ograniczania kosztów przyjmowania

uchodźców. Wielka Brytania wymaga od imigrantów obowiązku posiadania środków na utrzymanie się na własny rachunek do czasu ewentualnego uzyskania pomocy państwowej. Dania oraz niektóre landy niemieckie zezwoliły policji na konfiskatę majątku imigrantów (od pewnej, różnej w poszczególnych przypadkach kwoty minimalnej) na rzecz kosztów ich utrzymania. Kraje europejskie poszukują różnych sposobów na odstraszenie imigrantów i łagodzenie skutków fali migracyjnej, wprowadzając czasami niewiarygodne restrykcje (np. Finlandia oprócz restrykcji „standardowych” dopuszcza możliwość świadczenia bezpłatnej pracy przez imigrantów, argumentując to jako dobry sposób na rozładowanie agresji) (Dobrowolska-Polak, 2016).

Polityka UE w zakresie migracji zaczęła funkcjonować jako dość spójny system od czasu Arabskiej Wiosny. Pierwszym krokiem w odpowiedzi na kryzys w krajach północnej Afryki była pomoc finansowa przeznaczona na ewakuację i repatriację obywateli Unii Europejskiej. Następnie UE zaczęła organizować dla potrzebujących pomoc humanitarną. Stopniowo zaczęto także kierować pomoc na wzmocnienie bezpieczeństwa państw członkowskich UE, zwłaszcza położonych w basenie Morza Śródziemnego. Warto podkreślić, że początkowe działania w zakresie bezpieczeństwa zewnętrznego UE w niewielkim stopniu uwzględniały kwestie bezpieczeństwa imigrantów, a często także prowadziły do wewnętrznych konfliktów pomiędzy krajami UE. Jako naganny przykład w tym zakresie podaje się zainicjowaną przez Włochy w lutym 2011 r. i prowadzoną przez Frontex operację o kryptonimie Hermes. W operacji koordynowanej przez Frontex uczestniczyło dwanaście państw członkowskich i Szwajcaria, a jej celem było wsparcie dla Włoch w rozwiązaniu presji migracyjnej. Operacja polegała na nadzorowaniu południowej granicy UE poprzez kontrole statków z imigrantami próbującymi dostać się na wody terytorialne UE (ściśle Włoch). W ramach działań operacyjnych statek *Mistral Express*, przewożący ponad 1800 imigrantów z Maroka, Egiptu, Libii, Algierii, Tunezji, Syrii, Sudanu i Mauretanii, nie został wpuszczony na włoskie wody terytorialne. Władze włoskie postanowiły najpierw sprawdzić wszystkich imigrantów pod kątem zamiaru złożenia wniosków azylowych i ubiegania się o prawo pobytu na terytorium UE. Część imigrantów (pasażerów statku), którzy uzyskali legalne wizy Schengen, a nie otrzymali zgody na pobyt czasowy, próbowała przedostać się do Francji, co doprowadziło do konfliktu włosko-francuskiego. Dla powstrzymania napływu imigrantów z Włoch władze francuskie – pod pretekstem konieczności zagwarantowania porządku wewnętrznego – zamknęły granicę dla pociągów z Włoch i przywróciły kontrole graniczne na jednym z przejść granicznych z Włochami. Do Francji dołączyła Dania, która także przywróciła kontrole na granicach wewnętrznych (Potyrała, 2015b).

W swojej polityce migracyjnej instytucje UE, podobnie jak społeczeństwa krajów członkowskich, starają się oddzielić uchodźców od przybywających na terytorium UE imigrantów ekonomicznych. Właśnie w opisywanej fali migracyjnej z 2011 roku znajdowało się bardzo dużo imigrantów zarobkowych z Algierii, Egiptu, Maroka, Tunezji, a nawet z Erytrei i Somalii, którzy skorzystali z polityki azylowej UE, włączając się w fale uchodźców z krajów ogarniętych wojną (Raport Frontex: Annual Risk Analysis, 2013). To skłoniło UE do podjęcia działań w zakresie zreformowania wspólnej polityki azylowej oraz migracyjnej. Ponadto UE przyjęła kierunek polegający na intensyfikacji współ-

pracy z państwami pochodzenia imigrantów w zakresie wsparcia ich demokratycznych dążeń i wewnętrznej stabilizacji, uznając, że może to być najskuteczniejszy sposób zahamowania presji migracyjnej. Podobnie jak w przypadku współpracy państw członkowskich w udzielaniu wzajemnej pomocy i wspólnego zarządzania ruchami migracyjnymi na południu Europy, tak i w przypadku wsparcia ruchów demokratycznych w krajach pochodzenia imigrantów - Europa jest podzielona. Znaczne rozbieżności zdań pomiędzy poszczególnymi krajami członkowskimi uwypukliły się po wydarzeniach z początku 2011 r. Już w lipcu tego roku Francja i Włochy przy deklarowanym poparciu Niemiec wnioskowały zmiany w porozumieniu z Schengen i wprowadzenie kontroli na granicach wewnętrznych. Planom tym przeciwstawiała się Polska, pełniąca wówczas prezydencję UE, wspierana przez niektóre kraje, np. przez Belgię. Ta grupa państw proponowała podjęcie działań w zakresie reformy zarządzania w strefie Schengen, zarządzania granicami zewnętrznymi i skutecznej polityki migracyjnej, azylowej oraz polityki powrotów i readmisji (Program Polskiej Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej, 2011).

Wobec wielu sporów Komisja Europejska dopuściła – w określonych i uzasadnionych sytuacjach – możliwość jednostronnego przywrócenia przez dane państwo członkowskie kontroli granicznych. Określone i uzasadnione sytuacje zdefiniowano jako nadzwyczajne okoliczności, np. silny i nieoczekiwany nacisk migracyjny na granicę zewnętrzną (Franco, 2016). Lata 2011–2013 to okres różnicy zdań i sporów w obrębie UE, które uniemożliwiały wprowadzenie zmian. Dopiero w roku 2013 wprowadzono dość istotne zmiany w polityce migracyjnej i azylowej UE (Potyrała, 2015a). Celem nowych rozwiązań była nie tylko ochrona dla rzeczywistych uchodźców, ale także uszczelnienie granic zewnętrznych UE. Nowe rozwiązania doprecyzowały zasady współdziałania i obowiązki państw członkowskich w sprawach procedur azylowych, uregulowały kwestie odpowiedzialności oraz wszystkich kosztów przyjęcia osób zabiegających o azyl. Oficjalnie nowe rozwiązania miały na celu ochronę imigrantów uciekających przed prześladowaniami. Pośrednio jednak celem zmian była ochrona państw członkowskich przed napływem uchodźców oraz przed wielokrotnym składaniem wniosków o azyl. Zmiany doprecyzowały także zasady solidarności państw członkowskich w kwestiach azylowych w sposób umożliwiający sprawiedliwe rozłożenie wszystkich kosztów związanych z przyjmowaniem osób wnioskujących o azyl. Sprawiedliwe rozłożenie odpowiedzialności i kosztów nie dotyczyło tutaj tzw. systemu kwotowego, ale ujednoliconych zasad rozpatrywania wniosków azylowych przez państwa członkowskie. Jak pokazały lata 2014–2015 podstawy tych zmian były słabe a przyjęte rozwiązania okazały się mało skuteczne i obnażyły słabości fundamentów wspólnej polityki migracyjnej i azylowej (Potyrała, 2015b). Potwierdziły to poniekąd liczby: w 2014 r. do Włoch przybyło ponad 170 tys. imigrantów, a do Grecji 50 tys., z czego odpowiednio tylko 64,5 tys. i 9,5 tys. można było uznać za uchodźców. Rok 2015 rozpoczął się wypadkami morskimi z udziałem nielegalnych imigrantów i uchodźców, co skłoniło władze UE do podjęcia działań dla ratowania życia imigrantów i uchodźców. Decyzje w tej sprawie zapadły 23 kwietnia 2015 r. podczas spotkania Rady Europejskiej, na którym zadeklarowano zmobilizowanie wysiłków na rzecz zapobiegania ryzyku utraty życia na morzu i zacieśnienia współpracy UE z państwami pochodzenia i tranzytu w tym zakresie (Raport Special meeting of the European Council, 2015). Moc podjętych dekla-

racji i zamierzeń została zachwiana już w połowie 2015 r. Wówczas wobec nasilającego się konfliktu w Syrii oraz wzmożonych kontroli grup szybkiego reagowania RABIT na Morzu Śródziemnym presja migracyjna zmieniła kierunek z Włoch i Malty na Turcję. Jak podają oficjalne źródła, w okresie od stycznia do września 2015 r. liczba imigrantów do UE wynosiła ponad 350 tys., z czego ok. 120 tys. przedostało się z Afryki tzw. szlakiem zachodnio- i centralnośródziemnomorskim, a aż 230 tys. imigrantów (z Syrii, Afganistanu, Iraku i Pakistanu) przedostało się na terytorium UE tzw. szlakiem bałkańskim (Głos Koszaliński, 2015). Nową, główną trasę migracyjną do UE przedstawia rysunek 2.



Rysunek 2. Główna trasa migracyjna do Unii Europejskiej w 2015 r

Źródło: Main migrant route to Germany (2015), BBC News, 19.09.2015, <http://www.bbc.com/news/world-europe>, (dostęp 11.06.2016).

W maju 2015 roku Komisja Europejska podjęła następną inicjatywę. Dotyczyła ona rozdzielania imigrantów, wnioskujących o status uchodźcy, azyl czy inną formę ochrony międzynarodowej, solidarnie pomiędzy wszystkie państwa członkowskie UE. Inicjatywa obejmowała dwa warianty:

- relokację uchodźców będących w potrzebie międzynarodowej ochrony pomiędzy państwami członkowskimi,

- transfer osób będących w potrzebie międzynarodowej ochrony z państw trzecich do UE pod nadzorem UNHCR (A European Agenda on Migration, COM (2015) 240 final).

Propozycja ta, co warto podkreślić, została odrzucona w lipcu 2015 r., głosami kilku krajów, m.in. Francji i Polski. Nasilający się kryzys migracyjny i rosnące napięcie doprowadziły do zwołania nadzwyczajnego spotkania przedstawicieli państw członkowskich UE 31 sierpnia 2015 r., poświęconemu sytuacji migracyjnej, która osiągnęła bezprecedensowe rozmiary (The Telegraph, 2015).

Ponadto w 2015 roku w ramach działań dotyczących migracji i umocnienia wspólnej polityki azylowej podjęte zostały następujące decyzje i wnioski:

- Decyzja Rady (UE) 2015/1601 z dnia 22 września 2015 r. ustanawiająca środki tymczasowe w obszarze ochrony międzynarodowej na rzecz Włoch i Grecji;
- Decyzja Rady (UE) 2015/1523 z dnia 14 września 2015 r. ustanawiająca środki tymczasowe w obszarze ochrony międzynarodowej na rzecz Włoch i Grecji;
- Konkluzje państw członkowskich uczestników Rady z dnia 20 lipca 2015 r. w sprawie przesiedlenia; wykorzystanie krajowych i wspólnych systemów i relokację 20 tys. wysiedleńców „wymagających ochrony międzynarodowej”;
- Wniosek w sprawie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego kryzysowy mechanizm relokacji zmieniającego Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 604/2013 z dnia 26 czerwca 2013 r. dotyczące kryteriów i mechanizmu ustalania państwa odpowiedzialnego za rozpatrzenie wniosku o azyl (COM(2015)0450);
- Wniosek w sprawie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego unijny wykaz „bezpiecznych krajów pochodzenia” dla celów realizacji Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/32/UE w sprawie wspólnych procedur udzielania i cofania międzynarodowej ochrony zmieniającego Dyrektywę 2013/32/UE (COM(2015)0452) (Sy, 2016).

W czasie wszystkich spotkań, obrad i rozmów, jakie toczyły się w 2015 roku, państwa członkowskie podzieliły się na co najmniej dwa bloki o skrajnie różnych poglądach. Polska znalazła się w grupie państw niechętnych przyjmowaniu imigrantów, tworząc koalicję z Węgrami, Czechami i Słowacją. Największe znaczenie w świetle presji migracyjnej na południu Europy miały Węgry, jako kraj tranzytowy w drodze imigrantów do Niemiec. Nasilony ruch na tym odcinku uwidocznił się zwłaszcza po zachęce kanclerz Niemiec A. Merkel, która zapowiedziała, że Niemcy będą automatycznie przyznawać wizy wszystkim Syryjczykom, którzy przybędą na terytorium Niemiec. Deklaracja ta spowodowała, że w okresie od stycznia do sierpnia 2015 roku na Węgry przedostało się ponad 142 tys. imigrantów (JOIN (2015) 40 final, 2015), którzy zamierzali dotrzeć docelowo do Niemiec. W odpowiedzi na tak silny napór migracyjny na terytorium Węgier szerokie uprawnienia do podejmowania działań przeciw przestępczości imigracyjnej otrzymała tamtejsza policja (Pomorski, 2015).

Oprócz działań podejmowanych w krajach zewnętrznych UE, czyli bezpośrednio dotkniętych naporem migracyjnym, Komisja Europejska agituje pozostałe państwa, a zwłaszcza państwa Europy Środkowo-Wschodniej, do solidarności i przyjmowania

imigrantów w swoich krajach (w ramach relokacji pomiędzy państwami członkowskimi), a także do innych form pomocy i wsparcia dla państw śródziemnomorskich przyjmujących największą liczbę imigrantów. Apel Komisji o takie wsparcie wynika z niedostatecznej ilości środków na wsparcie w ramach istniejącego od 2001 roku tzw. unijnego mechanizmu ochrony ludności (EU Civil Protection Mechanism – EUCPM). Pomocą w ramach tego programu objęto pod koniec 2015 roku tylko Serbię, Chorwację i Grecję, a (od 3 grudnia 2015 r.) i polega ona głównie na pomocy rzeczowej, np. dostarczaniu namiotów, kocy, śpiworów, materacy, urządzeń prądotwórczych, itp.

Inną i – jak się wydaje – najważniejszą grupę działań Komisji Europejskiej i innych instytucji UE stanowią te zmierzające do zmniejszenia fali migracyjnej oraz uszczelniania granic zewnętrznych. KE dąży do znacznego zwiększenia roli Frontexu i przekształcenia tej instytucji w Agencję ds. Straży Granicznej i Przybrzeżnej. Rozwój Agencji ma dotyczyć zarówno zasobów ludzkich, jak i technicznych, a także zwiększenia jej uprawnień. W miejsce dotychczasowej roli koordynatora KE chce przyznać Frontexowi uprawnienia do podejmowania interwencji granicach Unii nawet bez uzyskania zgody państwa, na którego terenie interwencja ma być podjęta. Szczególne znaczenie mają działania likwidujące przyczyny, a nie skutki imigracji, m.in. zwiększona pomoc finansowa dla ofiar wojny pozostających w strefie bezpośrednio dotkniętej kryzysem humanitarnym. Największym przedsięwzięciem pomocowym UE w tym zakresie jest przyznanie Turcji 3 mld euro na utrzymanie syryjskich uchodźców przebywających na jej terytorium. Jest to rezultat porozumienia zawartego przez UE z Turcją dnia 29 listopada 2015 r., nazwanego wspólnym planem działania (*Joint Action Plan*). Państwa członkowskie w miarę własnych możliwości i uznania przeznaczają także środki finansowe na wsparcie unijnych programów pomocowych dla Afryki oraz organizacji humanitarnych działających na Bliskim Wschodzie. Począwszy od jesieni 2015 roku, według stanu na styczeń 2016 r. największej pomocy w tym obszarze udzieliła Wielka Brytania, przekazując na te cele 140 mln euro. Dalej plasują się Niemcy – 108 mln, Francja – 106 mln euro, Dania – 53 mln i Włochy 41 mln. Pozostałe kraje przekazały znacznie mniejsze kwoty na ową pomoc, np. Polska jedynie 3 mln euro. Według oficjalnych danych kraje członkowskie UE przekazały łącznie 575 mln euro na pomoc „profilaktyczną” dla ofiar wojen. Oprócz wymienionych kwot dobrowolnych państw członkowskich także z budżetu UE przekazano na ten cel 2800 mln euro. Choć kwoty te wydają się ogromne, to nie zabezpieczają w pełni istniejących potrzeb, które, jak obliczono opiewają na dodatkowe 2200 mln euro (EC – Press Release, 2016). Wydaje się, że ten kierunek działań pomocowych jest prawidłowy, zabezpiecza bowiem potrzeby uchodźców we własnym kraju lub w jego bliskim sąsiedztwie. Taki model pomocy daje możliwość pozostania ofiarom wojen i potencjalnym uchodźcom we właściwym im kręgu kulturowym, obyczajowym, społecznym oraz religijnym (Dobrowolska-Polak, 2016).

Podsumowanie

Problem migracyjny doprowadził do kryzysu wewnątrz UE, braku solidarności, poczucia zagrożenia wśród społeczeństwa oraz do pogorszenia wizerunku UE na arenie międzynarodowej. Przez lata wiele mówiono w UE o niekontrolowanej migracji i wspólnej polityce, jednak w obliczu kryzysu państwa członkowskie poszły swoją własną drogą. Problemy i niechęć do ich rozwiązania mają podłoże społeczne, ekonomiczne, polityczne, kulturowe, religijne itp. Społeczeństwa państw członkowskich mają w większości negatywne nastawienie do imigrantów, a rządy unikają przejmowania odpowiedzialności za przyjmowanie uchodźców, dostrzegając w tym wiele niebezpieczeństw, np. zagrożenie terroryzmem, utrata kultury narodowej, wzrost bezrobocia, itp. Od 2011 roku UE nie potrafi skutecznie stawić czoła fali niekontrolowanych przepływów ludności. Fakt ten zdaje się napędzać fale migracyjne z nowych bezpiecznych kierunków, tzw. imigrantów ekonomicznych. W czasie przepraw przez Morze Śródziemne giną tysiące ludzi, a problem nie maleje, lecz narasta. W roku 2015 Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji nazwała Europę najniebezpieczniejszym miejscem docelowym dla imigrantów, a Morze Śródziemne najniebezpieczniejszym przejściem granicznym (IOM Releases New Data on Migrant Fatalities Worldwide: Almost 40,000 Since 2000). Jak podają źródła, w XXI wieku śmierć poniosło już ponad 22 tys. ludzi próbujących dostać się na terytorium UE (Fatal Journeys. Tracking lives lost during migration).

Główne przyczyny współczesnej migracji do UE to przede wszystkim wojny i konflikty wewnętrzne, destabilizacja polityczna, rozkład struktur państwowych, brak zasobów i zagrożenia środowiskowe. Trudno się, zatem dziwić, że UE nie może sobie poradzić z rozwiązaniem kryzysu migracyjnego. Największy kłopot sprawia zacierająca się granica pomiędzy migracją z własnej woli (głównie ekonomiczną) a migracją wymuszoną (uchodźczą). To stwarza wiele problemów z ochroną międzynarodową osób, które rzeczywiście wymagają opieki konwencyjnej, a decyzje o szukaniu ochrony w innym kraju są obciążone coraz większym ryzykiem.

Na podstawie dokonanych analiz własnych oraz dostępnych statystyk można konkludować, że imigranci ekonomiczni (a także mający inne powody niż szukanie schronienia przed wojną) próbują wykorzystać destabilizację w innych państwach i przedostać się do UE. Nie zmienia to faktu, że niestabilność w takich regionach, jak: Bliski Wschód, Afryka Północna czy Azja Południowa, jest dziś głównym czynnikiem kształtującym migrację w Europie. Analiza potwierdziła, że – mimo innych pojawiających się form migracji – ciągle migracja wymuszona ma największy udział w obserwowanych w ostatnich latach falach migracyjnych. Wojna domowa a raczej konflikt międzynarodowy w Syrii jest podstawową przyczyną migracji do UE w latach 2014–2015 (Asylum quarterly report, EUROSTAT).

Niechęć wielu krajów europejskich do przyjmowania imigrantów ma wiele uwarunkowań kulturowych, społecznych, ekonomicznych oraz tych związanych z poczuciem bezpieczeństwa. Coraz większego znaczenia nabiera w tej kwestii populizm wzrastający wraz z odradzaniem się partii nacjonalistycznych; głównie prawicowych. Warto jednak

wspomnieć, że współcześnie także partie lewicowo-populistyczne przyjmują – na swój użytek wyborczy czy dla zwiększenia poparcia – wybrane elementy prawicowego popularyzmu; dotyczy to głównie właśnie kwestii anty-imigranckich (np. PDS w Niemczech, SP w Holandii) (Moroska, 2009). Państwa niechętne imigrantom twierdzą, że nie chodzi tylko o ochronę przed destabilizacją powodowaną przemieszczaniem się imigrantów, ale przede wszystkim o ochronę przed destabilizacją, której należy się spodziewać w związku z pobytem tych osób na terenie ich państw. Spośród państw członkowskich UE swoją niechęć do przyjmowania wszystkich imigrantów narzuconych arbitralnie przez UE zadeklarowała także Polska, popierając stanowisko Węgier. Szukanie sposobów na pozbywanie się imigrantów już przybyłych do poszczególnych państw oraz niedopuszczania nowych na swoje terytorium powoduje przemieszczanie się imigrantów w innych kierunkach i rozprzestrzenianie się kryzysu na kolejne państwa. Takie krótkowzroczne usuwanie skutków a nie przyczyn migracji powoduje przenoszenie poczucia zagrożenia na kolejne społeczeństwa oraz prowadzi do dalszej destabilizacji sytuacji międzynarodowej. Wydaje się, zatem, że zamknięcie granic nie jest ani skutecznym ani słusznym docelowo rozwiązaniem. Imigranci przebywający w państwach sąsiadujących z krajami UE mogą także doprowadzić do destabilizacji w danym regionie. Nieskuteczne – jak się okazało w praktyce – są także próby rozdzielenia uchodźców od imigrantów ekonomicznych w hotspotach znajdujących się na granicach zewnętrznych UE a także wykrywanie potencjalnych terrorystów. A zatem jedynym słusznym i racjonalnym rozwiązaniem w przeciwdziałaniu imigracji może być zaangażowania w stabilizację polityczną w państwach, z których pochodzi największa grupa imigrantów. Dotyczy to działań na rzecz stabilizacji nie tylko politycznej, ale także gospodarczej i społecznej. Zaangażowanie to musi być jednak wyważone, ponieważ UE może zostać posądzona o ingerencję w wewnętrzne sprawy innych państw, co miało miejsce w przypadku zaangażowania w Arabską Wiosnę, gdzie obalenie dyktatorskich reżimów nie przyniosło oczekiwanych rezultatów stabilizacyjnych. Stosunkowo dobrze odbierana jest pomoc finansowa dla państw dotkniętych konfliktami. UE utworzyła na ten cel nadzwyczajny fundusz na rzecz stabilizacji i przeciwdziałania nieregularnej migracji i wysiedleń w Afryce oraz przekazała znaczne środki na pomoc humanitarną, stabilizację i rozwój w Syrii. Także opisywany w tym opracowaniu program pomocy Turcji jest wyrazem zaangażowania finansowego UE w rozwiązanie problemów migracyjnych. Wspomniana niezbędna solidarność państw członkowskich UE dotyczyć powinna wyeliminowania istniejących nierówności w procesie migracyjnym. Po pierwsze należy rozłożyć ciężar przyjmowania imigrantów na inne państwa; dziś spoczywa on głównie na Grecji i Włoszech. Po drugie należy także rozłożyć ciężar przyjmowania uchodźców, który spoczywa dziś głównie na Niemczech i Szwecji (The sea route to Europe: the Mediterranean passage in the age of refugees, 2015).

Następnym nierozwiązanym problemem jest sprawa bezpieczeństwa. UE przywiązuje do tego szczególną uwagę od chwili, kiedy okazało się, że w niektórych zamachach w Europie (a także w USA) brali udział imigranci lub następne pokolenia imigrantów z krajów islamskich. System identyfikacji migrantów nie jest efektywny, zwłaszcza przy tak dużej liczbie przekraczających granice, co w rezultacie powoduje, że poszczególne państwa nie mają podstawowych informacji dotyczących tego, kto przekracza ich grani-

cę. Bezpieczeństwo obejmuje także bezpieczeństwo przepraw imigrantów, a dane na ten temat są niepokojące, jak wynika z wielu raportów i statystyk (Mazur et. al., 2015).

Bieżący rok 2016 – oprócz podjętych działań – powinien także pokazać, czy dotychczasowe deklaracje polityków będą urzeczywistnione, a społeczność UE wykaże się solidnością w faktycznym opanowaniu kryzysu migracyjnego i humanitarnego. Ma to tym większe znaczenie, że prognozy napływu imigrantów nie są pomyślne, UE zaś nie jest przygotowana na przyjęcie kolejnych uchodźców. Pierwsze miesiące 2016 roku wykazały znacznie większą liczbę imigrantów niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Zła sytuacja uchodźców, choć jej przyczyny bywają różne, skłania do poszukiwania miejsc do lepszego życia. Jak wynika z szacunków Biura ds. Pomocy Humanitarnej ONZ (UN OCHA), w bieżącym roku przybędzie do Europy minimum milion uchodźców drogą z Turcji do Grecji, co oznacza, że napływ imigrantów nie zmniejszy się w stosunku do rekordowego roku poprzedniego (Dobrowolska-Polak, 2016).

Bibliografia

- Annual Report on the Situation of Asylum in the European Union 2014*, European Asylum Support Office, lipiec 2015., Pobrano 11 czerwca 2016, z: <http://przeglad.amu.edu.pl/wp-content>
- Annual Risk Analysis 2013*, Frontex, Warszawa 2013, 30–31. Pobrano 12 czerwca 2016, z: http://frontex.europa.eu/assets/Publications/Risk_Analysis/Annual_Risk_Analysis_2015
- Asylum quarterly report*. EUROSTAT. Pobrano 12 czerwca 2016, z: http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Asylum_quarterly_report
- Communication from the Commission to the European Parliament, the Council, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions. A European Agenda on Migration*, COM(2015) 240 final, Brussels 13.05.2015, 19
- Dobrowolska-Polak, J. (2016). Kryzys migracyjny – Europa w oku cyklonu? *Biuletyn Instytutu Zachodniego*, nr. 219/2016, 1–7.
- EC – Press Release z 25.01.2016 r., za: J. Dobrowolska-Polak, Kryzys migracyjny – Europa w oku cyklonu? „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr. 219/2016, 6–7. Pobrano 10 czerwca 2016, z: www.iz.poznan.pl
- EU calls emergency immigration summit (2015), *The Telegraph*, 31.08.2015. Pobrano 11 czerwca 2016, z: <http://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/europe>
- Fatal Journeys. Tracking lives lost during migration*. Pobrano 11 czerwca 2016, z: <http://publications.iom.int/system/files>
- Franco, A. EU moots new Schengen rules. Pobrano 12 czerwca 2016, z: <http://www.swissinfo.ch>
- Grant, H. (2015). UN agencies ‘broke and failing’ in face of ever-growing refugee crisis. *The Guardian*, 6 września 2015 r. Pobrano 10 czerwca 2016, z: www.theguardian.com
- Holliday J. (2011). *The Struggle for Syria in 2011: An Operational and Regional Analysis, Middle East Security Report 2*. Institute for the Study of War, grudzień 2011. Pobrano 12 czerwca 2016, z: www.understandingwar.org
- IOM Releases New Data on Migrant Fatalities Worldwide: Almost 40,000 Since 2000*. Pobrano 11 czerwca 2016, z: www.iom.int/statements/iom-releases-new-data-migrant-fatalities-worldwide-almost
- Joint Communication to the European Parliament and the Council. Addressing the Refugee Crisis in Europe: The Role of EU External Action*, JOIN (2015) 40 final, 9.09.2015, Brussels, 2
- Lack of funds: World Food Programme drops aid to one-third of Syrian refugees, *The Guardian*, 5 września 2015 r. Pobrano 9 czerwca 2016, z: www.theguardian.com

- Mazur, S.K. (red.). (2015). *Unia Europejska a migracje: szanse i wyzwania*. Rzeszów: Punkt Informacji Europejskiej Europe Direct, 2015, 16-17
- Morehouse, C., Blomfield, M. (2011). Irregular Migration in Europe. *Migration Policy Institute*, grudzień 2011, 4.
- Moroska, A. (2009). Partie prawicowego populizmu – próba zdefiniowania zjawiska, [w:] P. Mickiewicz i H. Wyligała (red.), *Dokąd zmierza Europa: nacjonalizm, separatyzm, migracje – nowe wyzwania Unii Europejskiej*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, s. 129–147.
- Neville, D. (2016). Zarządzanie granicami zewnętrznymi. Pobrano 23 maja 2016, z: <http://www.europarl.europa.eu/portal/pl>.
- Pomorski, M. (2015). Dżihadyci mogą być w fali uchodźców, *Głos Koszaliński. Dziennik Pomorza*, nr 216, 7.
- Potyrała, A. (2015a). W poszukiwaniu solidarności. Unia Europejska wobec kryzysu migracyjnego 2015. *Przegląd Politologiczny*, 2015, nr 4, UAM Poznań, 33–36. Pobrano 9 czerwca 2016, z: <http://przeglad.amu.edu.pl/wp-content>.
- Potyrała, A. (2015b). *Implications of the Arab Spring for the EU Immigration Policy*, [w:] A. Potyrała, B. Przybylska-Maszner, S. Wojciechowski (red.) *Relations between the European Union and Egypt after 2011 – Determinants, Areas of Cooperation and Prospects*, Berlin, 87–88.
- Program polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. 1 lipca 2011–31 grudnia 2011. Warszawa: Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 2011, 25.
- Report of the Independent International Commission of Inquiry on the Syrian Arab Republic*, Human Rights Council, 13 sierpnia 2015 r. Pobrano 10 czerwca 2016, z: www.ohchr.org.
- Sasnał, P. (red.). (2015). *Niekontrolowane migracje do Unii Europejskiej – implikacje dla Polski*, Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 9-10.
- Special meeting of the European Council*, 23 April 2015 – Statement. Pobrano 12 czerwca 2016, z: <http://concilium.europa>.
- Special Report: Inherent Resolve*. U.S. Department of Defense. Pobrano 12 czerwca 2016, z: www.defense.gov.
- Sy S. (2016) Polityka azylowa. Pobrano 23 maja 2016, z: <http://www.europarl.europa.eu/portal/pl>.
- Syria Regional Refugee Response*, UNHCR. Pobrano 11 czerwca 2016, z: <http://data.unhcr.org/syrianrefugees/regional.php>.
- The sea route to Europe: the Mediterranean passage in the age of refugees*, UNHCR, July 2015. Pobrano 11 czerwca 2016, z: <http://www.unhcr.org>.
- Uchodźców będzie przybywać. Czy i ilu ich przyjmujemy? Jak my pomagamy? (2015). *Głos Koszaliński. Dziennik Pomorza – Magazyn*, nr 218, 11
- UNHCR country operations profile – Afghanistan*. UNHCR, 2015. Pobrano 12 czerwca 2016, z: www.unhcr.org.
- UNHCR country operations profile – Syrian Arab Republic*, UNHCR 2015. Pobrano 13 czerwca 2016, z: www.unhcr.org.
- UNHCR: Syria Worst Humanitarian Crisis of 21st Century*, CNN, 3 września 2013 r. Pobrano 25 czerwca 2016, z: <http://edition.cnn.com>.
- Update No. 1 on the Humanitarian Situation in Libya and in the Neighbouring Countries* (2011). Pobrano 10 czerwca 2016, z: <http://www.unhcr.org>.
- Update No. 26 on the Humanitarian Situation in Libya and in the Neighbouring Countries* (2011). Pobrano 11 czerwca 2016, z: <http://www.unhcr.org>.
- Update No. 8 on the Humanitarian Situation in Libya and in the Neighbouring Countries* (2011). Pobrano 11 czerwca 2016, z: <http://www.unhcr.org>.
- WFP Executive Director Raises Alarm about Assistance Cuts for Syrian Refugees in Jordan*. World Food Programme, 12 sierpnia 2015 r. Pobrano 11 czerwca 2016, z: www.wfp.org.
- World Report 2015: Iraq*. Human Rights Watch. Pobrano 11 czerwca 2016, z: www.hrw.org/world-report.
- World Report 2015: Syria*, Human Rights Watch. Pobrano 12 czerwca 2016, z: www.hrw.org/world-report/2015/country-chapters/syria.